CENA NUMERU 50 GR. Należytość pocztowa opłaco[...]

ROK I. KRAKÓW, DNIA 1 GRUDNIA 1934 R. NR. 1.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI MIEJSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO W KRAKOWIE.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM.

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH,
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE,
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2 TEL. NR. 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 405.046
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 17—19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19—20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ:
STRONA W TEKŚCIE 250 ZŁ, 1/2 STRONY 150 ZŁ, 1/4 STRONY 80 ZŁ, 1/8 STRONY 60 ZŁ. POZA TEKSTEM O 25% TANIEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE. OGŁOSZENIA INSTYTUCYJ KOMUNALNYCH O POŁOWĘ TAŃSZE.

NACZELNY REDAKTOR LUDWIK OSIECKI.

ROK I. KRAKÓW, DNIA 1 GRUDNIA 1934. NR. 1.

Od Redakcji.

W dniu dzisiejszym oddajemy do użytku powszechnego nowe czasopismo, poświęcone sprawom samorządowym, tudzież wszelkim zagadnieniom, faktom i zjawiskom społecznym, kulturalnym i gospodarczym, związanym z działalnością samorządu.

Genezą powstania „Przeglądu Samorządowego“ nie jest bynajmniej brak istnienia w Polsce czasopism tego rodzaju. Nie powstaje również „Przegląd“ na podłożu kultywowania ciasnych różnic międzydzielnicowych.

Jeden jest samorząd w Polsce i jedne są jego cele! To hasło przyświecało założycielom „Przeglądu“ i przyświecać będzie stale Redakcji miesięcznika.

Ponieważ jednak życie samorządowe w dzisiejszych Województwach południowych wyżłobiło sobie na długo już przed odzyskaniem niepodległego bytu państwowego drogi dla swego rozwoju, wytwarzając tradycje samorządowe; ponieważ wykonywanie zadań i celów samorządu znalazło tu swój odpowiednik w istnieniu konkretnych form ustrojowych, stojąc tedy na stanowisku wspólnych zadań i celów samorządu na całym obszarze Polski, nie możemy równocześnie zaprzeczyć istnieniu w tej sferze działalności publicznej pewnych odrębności, odrębności mających swe źródło już nietylko we wspomnianych tradycjach życia samorządowego, lecz wynikających z istoty samorządu jako takiego.

O ile po wojnie w tych częściach Polski, w których samorząd istniał przedtem w skróconej formie, faktycznie sprowadzonej do fikcji, życie samorządowe buchnęło żywym płomieniem, o tyle w dzielnicy wyposażonej w pełne formy ustrojowe tętno tego życia raczej osłabło.

Zanikło ono w tych formach, które straciły rację bytu z powodu zmienionych warunków politycznych, osłabło tam, gdzie czekano na zreformowanie tych stosunków.

Toteż, gdy obecnie dzięki ustawie samorządowej z dnia 23 marca ub. r. stoimy u kresu tej tymczasowości, wprawdzie w międzyczasie złagodzonej, gdy ustawa ta radykalnie zmienia dotychczasowe formy ustrojowe samorządu terytorjalnego w czterech województwach południowych, gdy wskutek tego wyłaniają się najbardziej zasadnicze zagadnienia, jeżeli chodzi np. o stosunek samorządu do Państwa, rolę obywatela w samorządzie i wogóle zagadnienia co do treści życia samorządowego, poczynając od zreformowanej gminy wiejskiej i jej podbudowy gromady po przez miasta, powiaty, a w dalszej perspektywie w samorządzie wojewódzkim, jako odpowiednika istniejących tu tradycyj (Wydział Krajowy), gdy zagadnienia te opierać się będą często na zgoła odmiennych założeniach niż w innych częściach Polski, powołanie do życia tu, gdzie fakty te rodzić się będą, czasopisma, którego

łamy otwarte byłyby dla tych, dla których dobro Państwa jest głównym celem, jest ze wszech miar pożądanem.

Niewątpliwie bowiem tok życia nowej gminy i związanej z nią organicznie gromady wyłoni problemy inne co do swej istoty niż w pozostałych dzielnicach Polski. Wobec odmiennej struktury agrarnej naszej wsi samorząd musi reagować na zagadnienia podniesienia dochodu społecznego tej wsi przedewszystkiem przez zaopiekowanie się przemysłową wytwórczością wiejską. Zagadnienie uzdrowiskowo-turystyczne wysuwa się jako zagadnienie odrębne i właściwe wojew. południowym, mające szereg punktów stycznych i istotny związek z działalnością wszystkich stopni samorządu terytorjalnego i gospodarczego. Szpitalnictwo powszechne, zagadnienia oświaty powszechnej itd. itd., aczkolwiek w skali swej jednakie na całym terenie Państwa, jednak z uwagi na swe, bądź regjonalne różnice, bądź też, jak to ma miejsce u nas, odmienne formy bytowania, wymagają wywołania dla nich specjalnych zainteresowań.

Gdy zważymy nadto, że „Samorząd" w Polsce jest nadal jeszcze w stadjum dyskusji, że życie samorządowe żłobi sobie u nas dopiero drogi rozwoju, że tu właśnie, gdzie tradycje samorządowe powiązać należy ze zmienionemi jego formami, dostosowanemi do współczesności, czasopismo, które uruchomiamy stać się może poważnym czynnikiem dla pogłębienia i popchnięcia tej dyskusji naprzód, oraz skierowania jej na właściwe tory.

Wreszcie czasopismo, informując szeroki ogół o problemach samorządowych, przyczyni się do spopularyzowania idei samorządowej, a przez wciągnięcie w orbitę zainteresowań tych, którym te sprawy na sercu leżą, przyczyni się do wytworzenia właściwego typu działacza samorządowego obywatela, czy też urzędnika o wyrobionym poglądzie na rolę i istotę samorządu w nowoczesnem Państwie.

Oddając tedy „Przegląd Samorządowy" społeczeństwu, wyrażamy przekonanie, że czasopismo to wywoła należyty oddźwięk i skupi wokół siebie twórczą myśl samorządową, zapewniającą czasopismu rozwój. Wyrażamy przekonanie, że „Przegląd", służąc idei samorządowej i trzymając rękę na tętnie życia samorządowego u samych jego podstaw, koordynując wszelkie przejawy tego życia z czynnikami współrzędnemi i nadrzędnemi tj. Państwem, osiągnie swój cel i stanie się ostoją pielęgnowania polskiej kultury materjalnej i duchowej na ogromnym terenie pracy Państwowej — Samorządzie.

DOC. U. J. DR. SZCZĘSNY WACHHOLZ.

Zreformowana gmina wiejska w Małopolsce.

Do chwili wejścia w życie rozporządzeń Prezydenta R. P. z mocą ustawy, które będą wydane na podstawie przepisu art. 122 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, w celu uzgodnienia dawniejszego ustawodawstwa w dziedzinie ustroju samorządu terytorjalnego z ustawą z dnia 23 marca 1933 r.[1]) — ustrój gminy wiejskiej na obszarze Małopolski regulują następujące przepisy ustawowe:

1) b. austr. państwowa ustawa gminna (Reichsgemeindegesetz) z dnia 5 marca 1862 Dz. p. p. Nr. 18 ze zmianami, wynikającemi z ustaw późniejszych oraz z ustawy z dnia 23 marca 1933 r.

2) b. aust. ustawa gminna z dnia 12 sierpnia 1866 r. Dz. U. kr. Nr. 19 (krajowa ustawa gminna dla b. Galicji, ze zmianami) wynikającemi z ustaw późniejszych oraz z ustawy z dnia 23 marca 1933 oraz

3) ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 294[2]).

Oprócz powyższych przepisów ustawowych obowiązują w odniesieniu do gmin wiejskich na obszarze Małopolski następujące, w wykonaniu ustawy z dnia 23 marca 1933 r. dotychczas wydane, przepisy prawne:

1) rozporządzenie I. Ministra Spraw Wewn. z dnia 9 października 1933 r. w sprawie wykonania ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego Dz. U. R. P. Nr. 80 poz. 577,

2) rozporządzenie II. Ministra Spraw Wewn. z dn. 15 grudnia 1933 r. w sprawie wykonania ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego Dz. U. R. P. Nr. 100 poz. 769,

3) rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z dnia 31 stycznia 1934 r. w sprawie kwalifikacyj kandydatów na wójtów zawodowych Dz. U. R. P. Nr. 13 poz. 108,

4) rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z dnia 27 lutego 1934 r. w sprawie kwalifikacyj sekretarzy gminnych Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 144,

5) rozporządzenie III. Ministra Spraw Wewn. z dnia 2 sierpnia 1934 r. w sprawie wykonania ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (przepisy dotyczące gminy wiejskiej) Dz. U. R. P. Nr. 71 poz. 688,

6) rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z dnia 18 września 1934 r. w sprawie regulaminu wyborczego do rad gromadzkich na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, pomorskiego, poznańskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 760,

7) rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 3 listopada 1934 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa na obszarze województw wymienionych pod 6) Dz. U. R. P. Nr. 101 poz. 916,

8) rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych

[1]) W tym celu powołał Pan Minister Spraw Wewnętrznych do życia zarządzeniem z dnia 18 sierpnia 1934 Nr. SS 1/21/4. Komisję Samorządowych Prac Kodyfikacyjnych pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Samorządowego Ministerstwa Spraw Wewn. p. Witolda Żbikowskiego.

[2]) Wszystkie te ustawy wraz z komentarzem wydał Związek Zawodowy Pracowników Administracji Gminnej R. P. Warszawa ul. Królewska 23 p. t. „Ustrój gmin wiejskich w województwach południowych". Zbiór ten zaleciło Ministerstwo Spraw Wewn. okólnikiem z dnia 26 czerwca 1933 do użytku.

z dnia 3 listopada 1934 r. w sprawie zawieszenia mocy obowiązującej warunku władania językiem polskim, jako warunku, wybieralności do organów ustrojowych związków samorządowych na obszarze województw, wymienionych pod 6) Dz. U. R. P. Nr. 101 poz. 917.

Całokształt nowego porządku prawnego małopolskiej gminy wiejskiej dokonał radykalnego przeobrażenia ustroju tej gminy, odziedziczonego po b. austr. zaborcy. W miejsce gmin jedno-wioskowych, w ogromnej większości wypadków gospodarczo niezdolnych do działania, nieodpowiadających istniejącym dziś w terenie wspólnotom zainteresowań w odniesieniu do lokalnych spraw publicznych, wprowadza ustawa z dnia 23 marca oraz przepisy ją wykonujące, t. j. zwłaszcza przepisy rozporządzenia Ill. Ministra Spraw Wewn. z dnia 2-go sierpnia 1934 r. Dz. U. R. P. Nr. 71 poz. 688, gminy nowe, które obszarowo powinny odpowiadać owym wspólnotom mieszkańców w zakresie zainteresowania sprawami lokalnej administracji publicznej, być gospodarczo zdolnemi do wykonywania ciążących na gminie zadań, posiadać dostateczne zaludnienie, umożliwiające powoływanie z pośród mieszkańców gminy ludzi obznajomionych z zadaniami gospodarki samorządowej do pracy w samorządzie gminnym. Z tych przyczyn obszar gminy powinien stanowić nieprzerwaną, ciągłą powierzchnię, choćby nawet okalającą pierścieniem obszar miasta, granice tego obszaru zaś powinny się pokrywać z temi naturalnemi granicami, które wskazują warunki geograficzne, gospodarcze, kulturalne oraz natury techniczno-administracyjnej. Te elementy podstawowe nowej gminy wiejskiej, rozsądne, celowe i proste, odpowiadające postulatom współczesnej nauki [3]) w dziedzinie geometrji terytorjalnej jednostek administracyjnych, na które państwo jakieś jest podzielone, dają pełną gwarancję przyszłego pomyślnego rozwoju gminy wiejskiej. Mają one szczególne znaczenie dla gmin małopolskich z tego względu, że w miejsce wspomnianego poprzednio już rozproszkowania woli, sił i zdolności obywatelskich w zakresie pracy samorządowej, społecznej, którego symbolem była owa mikroskopijna dawna gmina małopolska, wprowadzają zdolne do życia i silne organizmy.

Następstwem w zakresie techniczno-administracyjnym tworzenia obszarowo dużych gmin wiejskich jest potrzeba, a nawet konieczność administracyjnego podziału poszczególnej gminy na okręgi. Jeśli gmina obejmuje więcej miejscowości, wówczas względy praktyczne, między innemi również względy na wygodę obywateli-mieszkańców tych miejscowości, wymagają, aby, o ile to jest tylko możliwem, sprawy przynajmniej niektóre były załatwiane przez urząd miejscowy, położony w danej miejscowości, a nie jedynie i wyłącznie przez urząd gminny, dla gminy centralny. Jest to problem znany w nauce administracji pod nazwą dekoncentracji władzy. Problem owej dekoncentracji władzy w gminie komplikuje, pod względem słuszności w pełni uzasadniony, postulat, żądający powoływania w jednostkach podziału gminy wiejskiej reprezentacji obywatelskiej, dla celów zarządu majątkiem i prawami majątkowemi, stanowiącemi własność zespołu mieszkańców dotyczącej jednostki podziałowej gminy. Postulat taki zaistniał w całej pełni w Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności zaś na obszarze Małopolski, (zobacz art. 108 ustawy z dnia 23 marca) na którym dawniejsze gminy jednowioskowe, posiadające swój majątek, weszły w skład nowych, dużych gmin. Zaistniała zatem konieczność roztrzygnięcia kto i w jakiej formie ma tym majątkiem dawnej gminy jednostkowej, a obecnej części gminy nowej zarządzać.

Zagadnienia powyższe, dekoncentracji władzy w gminie i zarządu majątkiem części (podgrup) składowych gminy wiejskiej, były inaczej roztrzygnięte w projekcie rządowym ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, przedłożonym w dniu 16 stycznia 1932 r. Sejmowi R. P. [4]), aniżeli w obecnie obowiązującej ustawie z dnia 23 marca 1933 r. Projekt rządowy przewidywał podział gminy wiejskiej, o ileby nie stanowiła jednego osiedla, jednej (miejscowości) na sołectwa, „jako obwody, służące do ułatwienia zarządowi gminnemu wykonywania czynności administracyjnych“ (art. 12 ust. 1 projektu). Na czele sołectwa miał stać tylko sołtys „służbowo podległy wójtowi organ pomocniczy zarządu gminnego na obszarze sołectwa w sprawach administracji gminnej i rządowej“ (art. 12 ust. 3 projektu). Był to zatem podział gminy na okręgi administracyjne w ścisłem tego słowa znaczeniu, mający jedynie na celu usprawnienie administracji gminnej przez dekoncentrację władzy. W dalszym jednak ciągu projekt postanawiał w art. 15, że osiedla (miejscowości), „które miały dotychczas ustrój gminy wiejskiej, posiadającej własność nieruchomą, dobro gminne lub inne prawa majątkowe“, „które miały dotychczas charakter osady lub gromady, o ile posiadały one majątek gromadzki, wspólne gromadzkie grunty nadziałowe lub inne prawa majątkowe“ stają się automatycznie, z mocy ustawy gromadami t. j. zespołami osobowemi (korporacjami) z organem uchwalającym w postaci zebrania gromadzkiego lub rady gromadzkiej i organem wykonawczym w osobie sołtysa. Jak z tego wynika, projektodawca ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego stał ściśle na tem stanowisku, jakie powyżej przedstawiłem przy ogólnem omówieniu problemów dekoncentracji władzy w gminie i zarządu majątkiem części składowych gmin wiejskich, omówieniu, pokrywającem się w zupełności z poglądem, wyrażonym przezemnie już dawniej [5]). Projektodawca ze względów praktyczno-administracyjnych podzielił obszar gminy na okręgi administracyjne (sołectwa) z władzą jednostkową w postaci sołtysa, organu służbowo podległego wójtowi, a tylko w okręgach, które posiadały majątek lub jakiekolwiek prawa majątkowe, powołał do życia reprezentację obywatelską w postaci zebrania lub rady gromadzkiej i w logicznej konsekwencji tylko tym okręgom nadał nazwę gromad. Odnośnie tych postanowień doznał projekt rządowy zmian, dokonanych przez

[3]) Bukowiecki str. 19. — Downarowicz str. 78. — Podwiński str. 188. — Zbrowski str. 115. — Żułkiewicz str. 166 i 167. — Wachholz str. 127 i nast. w Tomie IV. Materjałów Komisji dla usprawnienia administracji publicznej. — Wakar „Zagadnienie samorządu w Rzeczypospolitej Odzyskanej“ str. 9 i nast. — Langrod „Ze studjów nad podziałem administracyjnym państwa“ str. 51 w pracy zbiorowej, wydanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Krakowie p. t. „Kraków, stolicą kresów południowo-zachodnich“ i w osobnej odbitce pod tym samym tytułem. — Wachholz „Istota i prawo związków publicznych“ str. 51 i 89 i „Nowy ustrój samorządu terytorjalnego w Polsce i jego wartości“ Kraków 1934 str. 6 i inni.

[4]) Druk Sejmowy Nr. 460. Okres III.

[5]) Zobacz moją opinję, poprzednio cytowaną, w Tomie IV. Materjałów Komisji dla usprawnienia administracji publicznej.

władzę ustawodawczą Rzplitej P. t. j. przez Sejm i Senat R. P. Według bowiem postanowień ustawy z dnia 23-go marca 1933 r. wszystkie miejscowości (osiedla), wchodzące w ilości dwu lub więcej w skład gminy wiejskiej, tworzą gromady z organami: zebraniem gromadzkiem lub radą gromadzką i sołtysem na czele. Sołectwo, jako okręg czysto administracyjny gminy, który według projektu miała tworzyć miejscowość nie posiadająca majątku lub innych praw majątkowych, znikło, ale zdaniem mojem nie bez śladu. Następstwem bowiem zróżniczkowania miejscowości (osiedli), wchodzących w skład gminy wiejskiej na sołectwa i gromady, czyli na czysto administracyjne okręgi gminy i na korporacje, powołane do zarządu swemi prawami majątkowemi, było wielce znamienne, a dla mnie ważne stanowisko, jakie projektodawca zajął w odniesieniu do charakteru prawnego gromady; stanowisko, które pomimo wyeliminowania pojęcia i instytucji sołectwa z projektu ustawy, zachował i uczynił tem samem swojem własnem ustawodawca ustawy z dnia 23 marca 1933 r.

Gromada zarówno według postanowień projektu (art. 15 ust. 4), jak i ustawy (art. 15 ust. 3), jest podmiotem majątku, dobra gromadzkiego i innych praw majątkowych. Jak z powyższego określenia wynika, ani projektodawca, ani też ustawodawca nie nadali gromadzie przy określaniu jej istoty, charakteru związku publicznego. Fakt ten możnaby tłomaczyć przeoczeniem, gdyby:

1) ustawodawca (projektodawca) pominął był wogóle określenie istoty gromady oraz

2) w tej samej ustawie, zaledwie kilka artykułów wcześniej, bo w art. 10 ust. 3 (art. 8 ust. 3 projektu) nie był wyraźnie użył pojęć samorządowej jednostki terytorjalnej i osoby prawa publicznego obok pojęcia podmiotu praw majątkowych przy określaniu istoty gminy wiejskiej. W tych okolicznościach trudno, zdaniem mojem, uważać, że nieprzyznanie gromadzie charakteru publicznego przy określeniu jej istoty stanowi przeoczenie, błąd kodyfikacyjny ustawodawcy. Ustawodawca bowiem, jak z tego wynika, zna i używa pojęcia osoby publicznej, przyznaje charakter publiczny gminie wiejskiej, ale pomimo tego, że zna i używa tego pojęcia przy gminie, nie używa go przy gromadzie, której też charakteru publicznego, przy określeniu jej istoty, nie przyznaje. Wskazuje to, zdaniem mojem, nie na błąd, lecz raczej na wolę ustawodawcy odmówienia gromadzie charakteru związku publicznego. Powyższe jednak rozumowanie, nie może, uważam, samo dla siebie stanowić o intencji ustawodawcy. Nie można, pomimo logicznego nawet prawdopodobieństwa, wynikającego z przesłanek poprzednio podanych, imputować ustawodawcy wolę odmówienia gromadzie charakteru związku publicznego na podstawie zestawienia i logicznego połączenia przepisów, dotyczących istoty gminy wiejskiej i gromady. Dla roztrzygnięcia tej kwestji wypada przedewszystkiem zbadać, czy ustawodawca (projektodawca) w uzasadnieniu do odnośnych przepisów nie określił swego stanowiska. Otóż w uzasadnieniu szczegółowem do projektu znajduje się wyjaśnienie intencji projektodawcy. W uzasadnieniu szczegółowem do art. 15 projektu na str. 26 in fine podaje projektodawca, co następuje: „G r o m a d a n i e j e s t z w i ą z k i e m s a m o r z ą d o w y m w ś c i s ł e m t e g o s ł o w a z n a c z e n i u, n i e m a o n a c h a r a k t e r u p o w s z e c h n e g o, a n i k o r p o r a c j i p u b l i c z n o - p r a w n e j, j e s t t y l k o p o d m i o t e m p o s i a d a n e g o m a j ą t k u, o r a z m a p e w i e n w p r a w d z i e n i e p r z y m u s o w y, l e c z f a k u l t a t y w n y z a k r e s f u n k c y j p u b l i c z n y c h, k t ó r e z a l i c z y ć n a l e ż y d o f u n k c y j s a m o r z ą d u w i o s k o w e g o. T a k p o j ę t a g r o m a d a w p r z e c i w s t a w i e n i u d o g m i n y w i e j s k i e j n i e j e s t c z w a r t y m s t o p n i e m s a m o r z ą d u t e r y t o r j a l n e g o...“. W uzasadnieniu do art. 19 projektu, który odpowiada art. 23 ustawy, na str. 27 podaje projektodawca dalej: „Z u w a g i n a t o, ż e g r o m a d a j e s t p o z b a w i o n a c h a r a k t e r u p u b l i c z n o - p r a w n e g o, g m i n a d z i a ł a w p o w y ż s z y c h s p r a w a c h (t. j. w sprawach danin publicznych na rzecz gromady), j a k o p o d m i o t i w ł a d z a w y m i a r o w a“. W uzasadnieniu do art. 8, który odpowiada art. 10 ustawy, na str. 25 wypowiada projektodawca zapatrywanie, które nie może już nastręczać wątpliwości, odnośnie poglądu jego na zajmującą nas kwestję. „D e f i n i c j a p r a w n a g m i n y, z a w a r t a w u s t. 3 a r t. 8 projektu (art. 10 ust. 3 ustawy) p o t r z e b n a j e s t, a ż e b y p r z e c i w s t a w i ć j e j g r o m a d ę, j a k o j e d n o s t k ę, p o z b a w i o n ą c e c h p u l i c z n o - p r a w n y c h i s t a n o w i ą c ą t y l k o p o d m i o t p r a w m a j ą t k o w y c h“. Oceniając zatem intencję projektodawcy według motywów, dołączonych do projektu, stwierdzić należy, że nieprzyznanie gromadzie charakteru związku publicznego nastąpiło świadomie i celowo, a nie przez przeoczenie. Ta intencja projektodawcy stała się również intencją ustawodawcy pomimo zmian dokonanych przez tego ostatniego w projekcie w odniesieniu do postanowień, dotyczących gromady, zmiany bowiem, dokonane przez ustawodawcę w przepisach o gromadzie, wskazują z jednej strony na to, że problem gromady był poddany szczegółowemu rozważaniu w Sejmie i Senacie R. P., z drugiej zaś na to, że zgodzono się i przyjęto postanowienia projektu, prócz oczywiście postanowień zmienionych lub skreślonych. Niepodobna przypuścić, aby ustawodawca, który usunął z projektu instytucję sołectw, zmienił przepisy, dotyczące likwidacji gromad, nie był równocześnie zmienił i przepisu, określającego gromadę, jako podmiot tylko prawa prywatnego i nie ujął istoty gromady analogicznie z ujęciem istoty gminy wiejskiej, gdyby się nie zgadzał ze znanemi sobie dobrze z przedłożonego projektu postanowieniami i motywami projektodawcy, odmawiającemi gromadzie wyraźnie charakteru związku publicznego. Jeśli zatem ustawodawca dotyczącego przepisu nie zmienił, to uczynił to dlatego, że odnośnie charakteru gromady ze stanowiskiem projektodawcy właśnie się zgadzał, a jeśli przyjął przepis projektodawcy bez zmiany, to tem samem przyjął i uczynił swojemi motywy projektodawcy. Na tej podstawie jestem zdania, że wolą ustawodawcy było nieprzyznanie gromadzie charakteru związku publicznego [6]).

[6]) Przeciwko charakterowi publicznemu, a za charakterem prywatnym wypowiedział się również komentarz do ustawy z dnia 23 marca 1933 w cytowanem już wydawnictwie „Ustrój gmin wiejskich w województwach południowych“ w uwadze 3 do art. 15 ustawy i w uwadze 5 ust. 2 do art. 23. Odmienne stanowisko, za charakterem publicznym i samorządowym gromady, reprezentuje Jaroszyński „Natura prawna gromady“ Samorząd Nr. 43 ex 1933 str. 641—643, oraz „Ustawa z dnia 23 marca 1933 o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego“ Samorząd terytorjalny Zesz. 1 i 2 ex 1933 str. 118—140.

Projektodawca w uzasadnieniu do art. 15 z jednej strony odmawia gromadzie charakteru korporacji publiczno-prawnej, ale z drugiej strony określa pewien zakres jej działania, jako funkcję publiczną, funkcję samorządu wioskowego, zastrzegając jednak równocześnie, że gromada jest tylko podmiotem posiadanego majątku, że nie jest związkiem samorządowym w ścisłem tego słowa znaczeniu, a jej funkcja publiczna jest nieprzymusową, fakultatywną. Projektodawca zaznacza również, że gromada nie ma charakteru powszechnego, a to oczywiście z uwagi na okoliczność, że w projekcie istniały sołectwa i gromady, skutkiem czego gromada nie miała rzeczywiście charakteru instytucji powszechnej. Ponieważ ustawodawca sołectwa usunął, przeto zmienił się i problem powszechności gromady w sensie pozytywnym, ale zmiana ta została dokonana dopiero przez ustawodawcę, więc stwierdzenie niepowszechności gromady przez projektodawcę nie może stanowić zarzutu pod jego adresem. Odnośnie powyżej przytoczonej, reszty uzasadnienia do art. 15 projektu powstaje kwestja, czy tak ujęte motywy nie zawierają w sobie sprzeczności, w szczególności nasuwa się pytanie, jak należy rozumieć brak charakteru publicznego gromady w związku z określeniem pewnej części jej zakresu działania pojęciem funkcji samorządowo-wioskowej.

Według postanowień art. 17 ustawy (art. 16 projektu) do zakresu działania gromady należy:

1) zarząd majątkiem i dobrem gromadzkiem, tudzież rozporządzanie dochodami z tych źródeł,

2) współdziałanie z gminą w wykonywaniu jej zadań oraz

3) zarządzanie w granicach dochodów z powyższych źródeł sprawami o znaczeniu wyłącznie miejscowem, wynikającemi z sąsiedzkiego współżycia i podejmowanemi w miarę możności, celem podniesienia stanu kulturalnego, zdrowotnego i gospodarczego osiedla z tem zastrzeżeniem, że zakresy działania gromady, określone pod 2 i 3 nie zwalniają gminy wiejskiej, ani nie zmieniają dotychczasowych zadań, ciążących na gminie na podstawie obowiązujących przepisów, przyczem jednak gmina może przekazać gromadzie,

4) spełnianie niektórych zadań gospodarki gminnej na obszarze gromady, o ile gromada wyrazi na to zgodę albo gmina przekaże gromadzie na powyższe cele ze swoich funduszów dostateczne środki finansowe.

Zakresy działania, wyszczególnione pod 3 i 4 są uzależnione, jużto od posiadania przez gromadę własnych środków finansowych (pod 3), jużto od przekazania przez gminę odpowiednich środków finansowych, jużto od zgody gromady, przyczem zgoda gromady będzie oczywiście uzależnioną od jej zdolności finansowej (pod 4). Wynika z tego, że jakkolwiek ustawodawca nie postawił tych zakresów działania wyraźnie w sferze możliwej, fakultatywnej działalności gromady (gromada może . . . etc.), z wyjątkiem przypadku zgody gromady, to jednak i tak z uwagi na moment łączenia przez ustawę wykonalności tych funkcyj ze zdolnością, czy możliwościami finansowemi gromady, te zakresy działania są dla gromady tylko fakultatywnemi, możliwemi, ale nie obowiązkowemi. Tą fakultatywność podkreśla zastrzeżenie, że zakresy działania, podane pod 3 i 4, nie zwalniają gminy od jej obowiązków. Jest to stwierdzenie charakteru posiłkowego ewentualnej działalności gromady w stosunku do zakresu działania gminy wiejskiej. Fakultatywnemi są również zakresy działania, podane pod 1 i 2, gdyż zależą od posiadania majątku (pod 1) lub od wezwania gromady do współdziałania w administracji gminnej (pod 2).

Co do treści swojej nie przedstawia żaden z zakresów działania gromady jakichś cech, któreby mogły mieć znaczenie istotne dla gromady. Treść bowiem działalności nie może wogóle mieć znaczenia dla charakteru osoby ją wykonywującej. Na przykład zakres działania, podany pod 3, może być wykonywany zarówno przez związek publiczny, jak i przez osobę prywatną. Jeśli n. p. jakiś mieszkaniec (członek) gromady zorganizuje jakieś kursy, czy wykłady, założy czytelnię, wybuduje studnię i odda do użytku publicznego, założy szkółkę sadowniczą, z której inni mieszkańcy gromady będą korzystać, wybuduje dom i odda na cele towarzyskie, oświatowe etc. etc., to działanie jego będzie wynikało ze współżycia sąsiedzkiego i będzie podjętem w celu kulturalnego, gospodarczego lub zdrowotnego podnoszenia osiedla, a pomimo tego nie będzie działalnością publiczną w rozumieniu prawnem tego słowa, lecz działalnością prywatną.

Dla określenia charakteru osoby miarodajną jest nie kwestja treści, lecz formy działalności, jest miarodajną kwestja, czy działalność wykonywana ma charakter funkcji administracyjnej t. j. działalności, spełnianej pod rygorem przymusu administracyjnego w stosunku do osób, których działalność ta dotyczy, (związek publiczny — działalność publiczna) [7]),czy też nie (osoba prywatna — działalność prywatna).

Ustawodawca nie przyznał gromadzie prawa nakładania na mieszkańców gromady obowiązku do danin publicznych (świadczeń podatkowych i w naturze) na rzecz gromady (art. 23 ustawy, — art. 19 projektu) [8]). Prawo takie przyznał gminie (radzie gminnej) na wniosek organu uchwalającego gromady, powziętego w zebraniu gromadzkiem większością absolutną osób, uprawnionych do uczestnictwa w zebraniu lub kwalifikowaną większością $^2/_3$ składu ustawowego w radzie gromadzkiej. Uchwała rady gminnej w tych przypadkach zależy oczywiście od jej uznania, wniosek organu uchwalającego gromady jej nie wiąże. Władzą publiczną, władzą wymiarową, jak to określił projektodawca ustawy z dnia 23 marca, w tym zakresie jest rada gminna lub władza nadzorcza t. j. wydział powiatowy, jeśli rada gminna odmówi wnioskowi gromady, a gromada odmowę zaczepi odwołaniem. Gromada w tej dziedzinie posiada zatem tylko:

1) prawo wniosku, silnie ograniczone w praktyce, wymaganemi do ważności uchwały większościami głosów (większość absolutna lub kwalifikowana przy pełnem, ustawowem quorum) i

---

[7]) Odnośnie pojęć — związek publiczny, związek somorządowy — zobacz w literaturze polskiej monografie: Bigo: „Związki publiczno-prawne“ Warszawa 1928. — Dembiński „Osobowość publiczno-prawna samorządu“ Wilno 1934. — Klonowiecki „Zakład publiczny“ Lublin 1933. — Langrod „3 lata samorządu Krakowa“ Kraków 1934 oraz praca jego poprzednio wspomniana. — Panejko „Geneza i podstawy samorządu europejskiego“ Wilno 1934. — Wachholz „Istota i prawo związków publicznych“ Warszawa 1928.

[8]) Brak uprawnień podatkowych gromady zaznacza Kumaniecki w „Über die neue Verfassung der Selbstverwaltung in Polen“ Zeitschrift für Ostrecht zeszyt 1 ex 1934 str. 24. — Odmienne stanowisko zajmuje Jaroszyński op. a. c.

2) prawo odwołania się od decyzji negatywnej rady gminnej.

Prawo wniosku jest instytucją, przypominającą w pewnym zakresie prawo petycji z art. 107 Konst. R. P. przysługujące wszystkim obywatelom R. P. Prawo do wnoszenia odwołania przysługuje również każdemu obywatelowi, niezadowolonemu z otrzymanej decyzji. Te uprawnienia gromady nie zawierają w sobie możliwości stosowania przymusu administracyjnego.

Przepis art. 23 ust. 1 ustawy (art. 19 ust. 1 projektu) przyznaje gromadzie prawo do pokrywania swych wydatków, między innymi z opłat, pobieranych przez gromadę za korzystanie z zakładów i urządzeń gromadzkich. Ustawodawca użył tu pojęcia opłaty, która obok znaczenia potocznego zapłaty, ma znaczenie prawno-skarbowe, jako sui generis świadczenie publiczne. Ale, rzecz charakterystyczna, ustawodawca użył tego pojęcia tylko w znaczeniu świadczenia, dopełnionego przez stronę wzamian za korzystanie z urządzenia lub zakładu gromadzkiego, a natomiast nic nie wspomniał o prawie gromady do pobierania innej opłaty, nierównie istotniejszej, mianowicie tzw. opłaty administracyjnej, która według przepisu art. 27 ust. 1 in fine ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, może być przez związek komunalny pobieraną „za czynności i poświadczenia urzędowe organów komunalnych". Zdaniem mojem do tak użytego pojęcia opłaty, zważywszy różnorodne znaczenie jego w prawie i poza prawem, nie można przywiązywać wagi i na podstawie tego tylko pojęcia domniemywać się publicznego uprawnienia finansowego u gromady. Jestem zdania, że ustawodawca użył tutaj pojęcia opłaty w rozumieniu zwyczajnem tego słowa, jako zapłaty za korzystanie z usług instytucyj gromadzkich[9]). Także zatem i w tym przypadku nie można stwierdzić zaistnienia prawa gromady do stosowania przymusu administracyjnego. O takiem prawie gromady nie wspominają ani wyraźnie, ani domniemanie również i inne przepisy, dotyczące gromady.

Prawo stosowania przymusu administracyjnego będzie organom gromady przysługiwało wówczas, gdy będą współdziałały z organami gminnemi (patrz zakres działania, podany pod 2) oraz wówczas, gdy organy gminne tj. zarząd gminny za zgodą rady gminnej, zlecą organom gromadzkim spełnianie niektórych zadań gospodarki gminnej (patrz zakres działania, podany pod 4). Ale wówczas organy gromadzkie będą działać w charakterze organów wykonawczych lub organów, spełniających funkcje poruczone, a więc w jednym i drugim wypadku w charakterze organów gminy, a nie gromady. Okoliczność, że ustawa w art. 17 ust. 3 zd. 1, określającym zakres działania gromady przekazany jej przez organy gminne, nie mówi o organach gromadzkich, tylko o gromadzie, nie może świadczyć o przekazaniu odnośnej kompetencji gminnej gromadzie, jako takiej, jako całości, gdyż ustawodawca w tym samym artykule, odnośnie współdziałania gromady z gminą, posługuje się również pojęciem gromady i podobnie pojęciem gminy, jakkolwiek współdziałanie może i będzie istnieć między organami gromady i organami gminy[10]).

Na podstawie całego, dotychczasowego wywodu dochodzę do ostatecznego wyniku, że gromada nie jest związkiem publicznym, bo ustawodawca świadomie i celowo tego charakteru jej nie przyznał. Zasada ta zatem musi mieć znaczenie dominujące przy ocenie charakteru gromady, a to tem bardziej, że ustawodawca w przepisach szczegółowych, dotyczących gromady:

1. uczynił jej zakres działania fakultatywnym, możliwym, ale nie przymusowym z mocy samej ustawy,
2. nie przyznał ani wyraźnie, ani domniemanie organom gromadzkim prawa stosowania przymusu administracyjnego, wyjąwszy, gdy działają w charakterze organów wykonawczych gminy, lub organów, spełniających funkcje poruczone przez organy gminne, więc w charakterze organów gminnych,
3. nie przyznał gromadzie uprawnień w zakresie nakładania na obywateli danin publicznych.

Projektodawca zatem używając określeń „gromada nie jest związkiem samorządowym we właściwem tego słowa znaczeniu" i „gromada ...ma... zakres funkcyj publicznych, które zaliczyć należy do funkcyj samorządu wioskowego" mógł mieć na myśli z jednej strony charakter społeczny tej działalności organów gromady, z drugiej zaś strony możliwość wykonywania przez organy gromadzkie pewnych funkcyj samorządowych na obszarze gromady w charakterze organów gminnych. Nie mógł mieć natomiast na myśli charakteru publicznego gromady, gdyż ten charakter gromady sam wykluczył.

(C. d. n.)

[9]) Odmiennie Jaroszyński op. a. c.

[10]) Odmiennie Jaroszyński op. a. c.

MGR. STANISŁAW OLSZEWSKI.

Reforma terytorjalna gminy wiejskiej Woj. krakowskiego w świetle niektórych cyfr.

Wskutek wejścia w życie ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego z dn. 23 marca 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 35 poz. 294), [1]) dokonana została ostatnio na terenie Wojew. Krakowskiego zasadnicza reforma organizacji samorządu, a w szczególności:

a) Minister Spraw Wewnętrznych dokonał na zasadzie art. 103 tej ustawy podziału obszaru powiatów na nowe gminy wiejskie (zbiorowe i jednostkowe), a w następstwie tego

b) Wojewoda Krakowski dokonał na zasadzie art. 107 tej ustawy podziału obszaru gmin wiejskich na gromady. Zmiany te zostały ogłoszone w numerach 64,

[1]) Ustawa ta będzie nazywaną nadal w tym artykule ustawą samorządową (ust. sam.).

68 i 69 Dz. Ust., jeśli chodzi o podział powiatów na gminy, zaś w Nr. 19 Krakowskiego Dz. Wojew. z roku bieżącego, jeśli chodzi o podział gmin na gromady.

Podział ten zmienił całkowicie dotychczasowe oblicze wsi w ten sposób, że nadał jej nową strukturę organizacyjną, która w konsekwencji doprowadzi do zmiany jej struktury gospodarczej i kulturalnej, tworząc dla niej nowe możliwości rozwoju, jak również przyczyniając się niewątpliwie do bardziej sprawnej działalności organów ustrojowych danej wsi.

Dla zilustrowania, jak w świetle cyfr i przybliżonych zestawień zmiana ta ma się przedstawiać, podam te cyfry i daty, które okazują się najbardziej charakterystycznemi, szczególnie w porównaniu do stanu w Województwach centralnych i wschodnich, gdzie instytucja gmin zbiorowych nabrała już prawa swojszczyzny, oraz do stanu innych województw południowych (lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego), podlegających dotąd nie tylko tym samym przepisom prawnym, ale także podobnych najbardziej pod względem warunków życia gospodarczego i kulturalnego.

Przy rozważaniu tego problemu przedewszystkiem nasuwa się konieczność znalezienia odpowiedzi na pierwsze i główne pytanie, a mianowicie, czy i w jaki sposób stało się zadość intencji ustawodawcy, a w szczególności, czy istotnie nowe komórki samorządowe mają możność spełnienia swoich zadań, czy mają ku temu odpowiednie zasadnicze warunki.

W pierwszym rzędzie wymaga oświetlenia fakt, jak został wykonany zasadniczy postulat ustawy sam. (art. 10), t. j. czy wielkość obszaru nowych gmin odpowiadać będzie naturalnemu „zasięgowi wspólnego zainteresowania lokalnemi sprawami publicznemi ogółu mieszkańców" nowej gminy wiejskiej, a w szczególności gminy wiejskiej zbiorowej, jako elementu nowego na tym terenie.

Na zasadzie wspomnianych na wstępie rozporządzeń obszar Wojew. Krakowskiego został podzielony na 195 gmin wiejskich (w tem 8 gmin wiejskich jednostkowych) obok 47 gmin miejskich. Obszar tych nowych gmin wiejskich waha się od 441 ha (Brzostek w pow. jasielskim) do 28.447 ha (Jabłonka w pow. nowotarskim), tak, że przeciętnie w Województwie wynosi 8.511 ha wobec [2])

9.456	ha	w Województwie	Warszawskiem
7.969	„	„	Łódzkiem
7.905	„	„	Kieleckiem
14.576	„	„	Lubelskiem
18.702	„	„	Białostockiem
29.920	„	„	Wileńskiem
26.194	„	„	Nowogródzkiem
46.080	„	„	Poleskiem
34.434	„	„	Wołyńskiem
10.811	„	„	Lwowskiem
13.477	„	„	Stanisławowskiem
9.338	„	„	Tarnopolskiem.

Jak z porównania powyższego zestawienia wynika, obszar przeciętny gminy wiejskiej w Województwie Krakowskiem znacznie jest mniejszy od obszaru gminy w województwach wschodnich, zbliża się do obszaru gmin innych Województw południowych, a jeśli chodzi o Wojew. centralne, jest on mniejszy niż w Wojew. Białostockiem, Lubelskiem i Warszawskiem, a nieco większy niż w Wojew. Kieleckiem i Łódzkiem. Z tych względów, a także, jeśli się zwróci uwagę na zaludnienie, okaże się, iż obszar gminy wiejskiej w Wojew. Krak. daje w porównaniu z innemi obszarami wystarczającą możność rozwoju wspomnianego wyżej „naturalnego zasięgu zainteresowania ludności", jak również umożliwi dostatecznie sprawną i sprężystą działalność organów nowej gminy; przytem nie może być obojętną także i ta okoliczność, że obszar nowej gminy nie będzie obciążony zbytnią ilością gromad, których przeciętna liczba wynosi 9, a także i odległości najdalszych punktów nowej gminy będą w porównaniu z innemi obszarami o wiele mniejsze i wynosić będą przeciętnie 8·8 km., co ma szczególne znaczenie dla administracji publicznej.

Niemniej decydującą okolicznością dla organizacji nowej gminy jest stan jej stosunków ludnościowych (zaludnienia). I tak przeciętna ilość ludności w nowej gminie Województwa Krakowskiego wynosi 8·776, wobec przeciętnych ilości

6.431	w Województwie	Warszawskiem
6.586	„	Łódzkiem
6.982	„	Kieleckiem
7.339	„	Lubelskiem
7.207	„	Białostockiem
10.540	„	Wileńskiem
10.963	„	Nowogrodzkiem
12.437	„	Poleskiem
17.785	„	Wołyńskiem
8.465	„	Lwowskiem
8.504	„	Stanisławowskiem
7.238	„	Tarnopolskiem.

Z zestawienia tego widocznie okazuje się, że przeciętna liczba ludności nowej gminy Wojew. Krak. przewyższa nieco przeciętną innych województw południowych, a znacznie przeciętną Wojew. centralnych. Jedynie przeciętna ta niższą jest od przeciętnej w województwach wschodnich, co zresztą jest zrozumiałe wobec ich znacznego obszaru.

Ten stosunek cyfr tłumaczy się silniejszem zaludnieniem województwa Krakowskiego w porównaniu z innemi.

Przy opracowywaniu projektów nowych gmin okazało się, że utworzenie gminy o mniejszem zaludnieniu zwęziłoby znowu znacznie jej podstawy finansowe.

Finanse natomiast tej gminy przedstawiają się, w porównaniu z gminami województw centralnych i wschodnich skromniej. Jak z porównania zestawień budżetowych za rok 1933/34 wynika, przeciętny budżet nowej gminy Wojew. Krakowskiego (obliczony oczywiście po odjęciu dochodów z majątku i przedsiębiorstw gminnych gmin dotychczasowych) wynosiłby maksymalnie 22.287 zł., gdy tymczasem dla gminy innych województw według tych samych zestawień przeciętny budżet kształtuje się w wysokości:

39.494	zł.	w Województwie	Warszawskiem
31.073	„	„	Łódzkiem
34.091	„	„	Kieleckiem
36.593	„	„	Lubelskiem

[2]) Cyfry w niniejszym artykule przedstawione, są tylko z natury rzeczy przybliżone, gdyż nie uwzględniają niejednokrotnie drobnych zmian terytorjalnych, dokonanych w związku z tworzeniem gmin nowych (np. drobna korektura granic między powiatami, zaliczenie niektórych dotychczasowych miasteczek do rzędu gmin wiejskich wzgl. gromad i inne).

35.250	zł.	w Województwie	Białostockiem
45.961	„	„	Wileńskiem
50.051	„	„	Nowogrodzkiem
63.084	„	„	Poleskiem
81.829	„	„	Wołyńskiem, natomiast
17.951	„	„	Lwowskiem
21.822	„	„	Stanisławowskiem,
17.783	„	„	Tarnopolskiem.

Nadmienić tu jednak należy, że znaczna część budżetów gmin wiejskich województw centralnych i wschodnich pokryta jest dochodami z podatków samoistnych (niekiedy w wysokości ponad 50% budżetu), gdy w budżetach gmin wojew. południowych podatki te stanowią niewielką część (najwyżej do 15%); z drugiej strony znaczna część budżetu dotychczasowych gmin wojew. południowych pokrywana była dochodami z majątków gminnych, które znowu w wojew. centralnych i wschodnich pokrywają w drobnej części budżety. Różnica w wykorzystaniu podatków samoistnych polega na tem, że w wojew. centralnych i wschodnich najpoważniejsze dochody płyną z podatku wyrównawczego którego ustawowa stawka maksymalna wynosi 2 zł., podczas gdy w wojew. południowych wynosi ona 50 gr. z 1 ha. Ponadto wytłumaczeniem małych dochodów w gminach wojew. południowych jest także fakt znacznego rozdrobnienia obszaru rolnego.

STANISŁAW KOCHANOWSKI.

Komunalne Kasy Oszczędności w nowych ramach ustawowych.

Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z dnia 24/X. 1934 r. wprowadza zasadnicze zmiany w organizacji Komunalnych Kas Oszczędności. Redakcja „Przeglądu" uważając, że zmiany te mają ogromne znaczenie, jeśli chodzi o Komunalne Kasy Województw połudn. zwróciła się do wybitnego znawcy tych stosunków, Dyr. Pow. K. K. O. w Krakowie, p. St. Kochanowskiego z prośbą o wypowiedzenie swych uwag na powyższy temat. Zamieszczając artykuł p. Dyr. Kochanowskiego Redakcja uważa go za artykuł dyskusyjny i prosi o wypowiadanie dalszych uwag na łamach „Przeglądu".

W dzienniku ustaw Nr. 95 został ogłoszony z mocą ustawy dekret Prezydenta Rzpltej, kodyfikujący działalność Komunalnych Kas Oszcz., tem samem stracił moc obowiązujący dekret z 13 kwietnia 1927 r., normujący dotychczasową działalność i ustrój Kas.

Ze względu na bezpośrednią pokrewność Komun. K. O. z Samorządem terytorjalnym, interesującem będzie zastanowić się nad nowym stanem prawnym Kas.

Jakież więc zmiany wprowadza nowy dekret i jak je należy oceniać?

Jedne z tych zmian wkraczają w dotychczasowy ustrój i stosunek Kas do samorządu terytorjalnego władz nadzorczych. Inne dążą do usprawnienia wewnętrznej techniki kasowej. Są to zmiany, ulepszające aparat kasowy na podstawie doświadczenia ośmioletniego i wniosków, wynikających z rozwoju Kas.

Do pierwszej kategorji zaliczyćby wypadało zasadniczą zmianę, podporządkowującą wszystkie Kasy Ministerstwu Skarbu, działającemu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, a więc wprost odwrotnie, jak było dotychczas, gdy Kasy podlegały nadzorowi Min. Spraw Wewn., działającemu w porozumieniu z Min. Skarbu. Skład rad i innych organów kasowych pozostawiono w dotychczasowym ścisłym związku z samorządem, zastrzegając ustawowo rzecz dotychczas dowolną, że każdoczesnym przewodniczącym Rady Kasy jest przewodniczący Związku założycielskiego (samorządu). A więc pozostawiono nienaruszonym stosunek Kom. Kas Oszcz. do ich związków założycielskich, dawniej nazwanych Związkami Poręczającemi, stosunek, wyrażający się w zakresie współpracy rzeczowej, przesuwając natomiast moment kontroli fachowej i ogólnego kierunku polityki kasowej Min. Spraw Wewn. z Min. Skarbu.

Autorzy dekretu wychodzili w tym względzie z założenia, że Min. Skarbu jest czynnikiem, posiadającym zainteresowanie w tym kierunku, kompetencję i aparat fachowy w postaci inspektoratu bankowego. Jeżeli bowiem Min. Skarbu musi się interesować zagadnieniami gospodarczemi, finansowemi i kredytowemi państwa, to anomalją było, że ogromny aparat K. K. O., reprezentujący u nas przeszło 600 miljonów złotych oszczędności społeczeństwa, znajdował się poza sferą wpływów i kontroli Ministerstwa Skarbu.

Min. Spr. Wewn. nie posiadało aparatu do przeprowadzania kontroli fachowej w Kasach, wyręczało się przeto przeważnie Związkami Kas, posiadającemi specjalnych rewidentów. Aczkolwiek obecnie jest również przewidziane, że Min. Skarbu będzie wykonywało kontrolę przez te same Związki, lecz będą one miały charakter przymusowy, nie dobrowolny. W kilkunastu zaś Kasach, których rozwój doprowadził do dużego rozrostu agend, tak iż stały się one dużemi instytucjami finansowo-kredytowemi i wielkiemi zbiornikami oszczędności społecznych, kontrolę będzie wykonywało bezpośrednio Ministerstwo Skarbu, działając przez fachowy i kompetentny Inspektorat Bankowy. Inne drobne zmiany wynikają z dotychczas omówionego zasadniczego stanowiska organizacyjnego, przeto ich omawiać nie będziemy.

Wynika więc z tego wniosek, że pierwsza kategorja zmian, przez dekret wprowadzonych, niczem nie uszczupla dotychczasowego stosunku i „stanu posiadania" samorządu terytorjalnego i że należy zmiany te uznać za celowe, idące w kierunku uporządkowania organizacyjnego i kompetencyjnego.

Przechodząc do drugiej kategorji zmian, dotyczących wewnętrznego usprawnienia działalności Kas, zaznaczamy, że może najważniejszą i zupełnie nową, byłaby Instytucja Funduszu Gwarancyjnego, którą omawiany dekret wprowadza. Jest to bezspornie pożyteczna i konieczna dobudówka. Aczkolwiek bowiem gwarancja Samorządu (Związku Założycielskiego) była i jest wielkim atutem w organizacji Kas, wzmacniającym zaufanie u szerokich mas społeczeństwa, to jednak praktyczne i bezpośrednie skutki z tego nie wynikały.

Jeżeli jakakolwiek Kasa zachwiała się w płynności swoich środków płatniczych, przeważnie nie z własnej

winy, to nie było instytucji, którąby była powołaną i która miałaby środki do natychmiastowej pomocy. Miało to swoje bezpośrednie złe konsekwencje nietylko w odniesieniu do Kas, gdyż załamywało to zaufanie społeczeństwa do nich, ale również bezpośrednio złe i niepożądane skutki dla samorządu jako gwaranta. Obecnie przez stworzenie funduszu gwarancyjnego, będącego własnością wszystkich Kas Oszczędności w Polsce, a który powstawać będzie z 5% potrąceń z czystych rocznych zysków Kas, powstanie już konkretna możliwość natychmiastowej pomocy. Nie chcąc wyliczać po kolei wszystkich innych drobniejszych zmian, usprawniających wewnętrznie aparat kasowy, a które oceniamy w całości za korzystne i celowe, pragniemy w końcu poruszyć jedną sprawę, mającą według nas doniosłe znaczenie dla samorządu terytorjalnego województw południowych, a nie załatwioną w dekrecie, bo załatwienia zresztą znaleźć ona w tym dekrecie nie mogła.

Na terenie województw południowych istnieje 97 Kas Komunalnych, nie posiadają one jednak swej nadbudówki, nie posiadają instytucji finansowej centralnej. Na terenie byłego zaboru rosyjskiego istnieje Bank Komunalny w Warszawie; w Poznaniu zaś — Komunalny Bank Kredytowy, które to banki w założeniu są instytucjami finansowo-kredytowemi, centralnemi dla kas danych terenów.

Konieczność kreowania takiej instytucji centralnej na terenie Małopolski ma doniosłe znaczenie nie tyle nawet dla Kas, ile dla samorządów województw południowych. Jeżeli bowiem pod względem finansowym kasy komunalne obecnie, w wypadkach potrzeby, mogły być obsługiwane przez Fundusz Gwarancyjny, o tyle nasz samorząd terytorjalny w wypadkach potrzeb kredytowych szerzej pomyślanych, nie posiada instytucji, którąby była powołaną do bezpośredniego obowiązku kredytowania jemu. Poszczególne samorządy mają wprawdzie otwarty kredyt na własne potrzeby inwestycyjne w Kasach przez nie gwarantowanych. Dekret obecny nie zmienia pod tym względem postanowień dawnych, określających możliwość zadłużenia się w własnej kasie oszczędności do wysokości 20% wkładów tejże kasy. Gdy jednak wchodzi w grę konieczność inwestycji, mającej zasięg i zainteresowanie nie jednego samorządu, lecz kilku a nawet kilkunastu związków samorządowych, a co z tego wynika, że suma kredytu wymaganego przekracza możliwości poszczególnej Kasy na ten wypadek, ze szkodą często koniecznych inwestycyj publicznych samorządowych, nie posiadamy na naszym terenie instytucji, którąby temu zadaniu sprostać mogła. Dekret w tym kierunku nie mógł nic postanowić, jednak w programie dalszych prac i zamierzeń samorządu terytorjalnego winno to znaleźć miejsce i życiowe rozwiązanie.

Dlatego w momencie, gdy omawiany dekret wzmacnia zręby organizacyjne systemu Kas Oszczędności i stwarza korzystne ramy dalszego ich rozwoju, należałoby pomyśleć o kreowaniu instytucji finansowo-kredytowej nadrzędnej, będącej centralą Małopolskich Kas Oszczędności, co wpłynie bezwątpienia na korzyść nietylko Kas, ale i somorządu terytorjalnego województw południowych.

DR. TADEUSZ WRONIEWICZ.

Przysposobienie samorządowe.

Wobec uchwalenia nowej ustawy o ustroju samorządu terytorjalnego z dnia 23/III. województwa południowe i zachodnie stanęły przed specjalnie ważną i nadwyraz aktualną sprawą przygotowania ogólnego i fachowego kandydatów na sekretarzy, dla nowoutworzonych dużych gmin wiejskich, jako typu pracownika samorządowego par excellence zawodowego.

Art. 13 powyższej ustawy wprowadza postanowienie, że na stanowisko sekretarza gminnego mogą być powoływane tylko osoby, które posiadają przepisane wykształcenie, odbyły praktykę i złożyły egzamin z zakresu wymagań fachowych i umiejętności praktycznych.

Wydane, w myśl postanowień ustępu 4 cytowanego artykułu rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27/II. 1934., w sprawie kwalifikacji sekretarzy ustala definitywnie, jakim warunkom winien odpowiadać odnośny kandydat, w szczególności ustala przedmioty, z których odbywać się będzie egzamin praktyczny kandydatów na sekretarzy.

Wreszcie, dążąc do ustalenia zakresu tych przedmiotów i jednolitego sposobu egzaminowania kandydatów na sekretarzy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało szczegołowy program egzaminów*).

*) Stanisław Podwiński, Nacz. Wydz. Min. Spr. Wewnętrz. i Piotr Typiak, Radca Min. Spr. Wewn: „Program egzaminu praktycznego kandydatów na sekretarzy gminnych, Warszawa 1934.

Dla szybkiego przeszkolenia kadry pracowników samorządowych dla województw południowych zostały uruchomione przez Wojewodów, Krakowskiego i Lwowskiego, specjalne $2^1/_2$ miesięczne Kursa Administracji Samorządowej w Krakowie, Lwowie i Lublinie, na które zostali przyjęci kandydaci, posiadający zasadnicze warunki cenzusowe.

Zorganizowanie kursów administracji samorządowej dla potrzeb województwa krakowskiego, a częściowo także dla Województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, powierzył Wojewoda Krakowski, pismem z dnia 10/XI. 1933, Nr. VI-7/33 Dyrekcji Instytutu Administracyjno-Gospodarczego w Krakowie, a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych osobnym reskryptem z dnia 22/III. 1934 r. Nr. SS. 47/31/I. uznało kursy zorganizowane przy Instytucie Administracyjno - Gospodarczym w Krakowie, podobnie jak we Lwowie, Poznaniu i Toruniu, za wystarczające w zrozumieniu ustępu ostatniego § 5 rozp. Min. Spr. Wewn. „o kwalifikacjach sekretarzy gminnych", a więc dające prawo do skróconego ustnego egzaminu praktycznego.

Prawo to przysługuje jedynie tym słuchaczom, którzy ukończyli wymienione kursy z wynikiem conajmniej dostatecznym.

Absolwenci kursów krakowskich po złożeniu egzaminów w Instytucie Administracyjno - Gospodarczym

w Krakowie oraz odbyciu trzechmiesięcznej praktyki w województwach centralnych, poddani zostali ostatecznemu egzaminowi praktycznemu przed Komisją egzam. przy Krak. Urzędzie Wojewódzkim.

Dzięki wspomnianym kursom b. pilna sprawa przygotowania i obsady stanowisk sekretarzy gminnych na terenie województw południowych na najbliższą przyszłość została pomyślnie załatwiona.

Przy Instytucie Adm. Gosp. w Krakowie zorganizowano dwa rodzaje kursów: a) trzy pełne, dla kandydatów nie posiadających żadnej względnie dostatecznej praktyki, 2) dwa skrócone, dla czynnych pracowników gmin jednostkowych, posiadających dłuższą praktykę biurową. — Łącznie urządzono 5 kursów, a programy tych kursów różniły się jedynie ilością godzin, przewidzianych na wykłady poszczególnych przedmiotów.

PROGRAM WYKŁADÓW:	Suma godzin wykładowych: na kursie pełnym	na kursie skracanym
1) Konstytucja Rzpltej Polskiej	6	3
2) Organizacja i zakres działania: a) władz rządowych ze szczególnem uwzględnieniem władz administracji ogólnej. b) samorządu terytorjalnego	40	17
3) Prawo administracyjne ze szczególnem uwzględnieniem a) postępowania administracyjnego, b) postępowania karno-administracyjnego, c) postępowania przymusowego w administracji	25	15
4) Skarbowość państwowa i samorządowa ze szczególnem uwzględnieniem postępowania egzekucyjnego przez władze skarbowe	39	15
5) Prawo cywilne i karne w granicach potrzeb gminy wiejskiej z uwzględnieniem egzekucji sądowej i zadań gminy wobec administracji sądowej	27	9
6) Budżet i rachunkowość samorządowa	40	36
7) Biurowość komunalna i prawo urzędnicze	18	10
8) Zadania gminy wiejskiej: drogi, szkolnictwo, oświata pozaszkolna, zdrowotność, opieka społeczna, rolnictwo, przemysł, przemysł ludowy, handel, budownictwo mieszkaniowe, rozbudowa osiedli, sprawy komunikacyjne i wodne, sprawy bezpieczeństwa i porządku publ., ewidencja ruchu ludności, sprawy wojskowe, spółdzielczość, Kasy Oszcz. itp., statystyka, współpraca gminy z zrzeszeniami społ., wychowanie fizyczne	105	60
9) Nauka o Polsce	10	5
Razem	310	170

Na Kursy Administracji Samorządowej w Instytucie Administracyjno-Gospodarczym w Krakowie przyjęto 403 słuchaczy.

Ukończyło w 1934 r. słuchaczy 360 z czego z wynikiem:

bardzo dobrym	26
dobrym	147
dostatecznym	187
Razem	360

Z powyższej liczby przypada na:

województwo	krakowskie	255
,,	lwowskie	47
,,	stanisławowskie	30
,,	tarnopolskie	28
	Razem	360

Kierownictwo pedagogiczne kursów spoczywało w rękach autora niniejszego artykułu i prof. Juszczyka. Ogólne kierownictwo Kursów spoczywało w rękach p. Ludwika Osieckiego, naczelnika Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie i p. Stefana Buszka Wojew., Insp. Zw. Sam., którzy w szeregu konferencyj z Dyrekcją Instytutu oraz Gronem wykładowców ustalili ramy organizacyjne oraz kierunek pracy na kursach, kładąc specjalny nacisk na wymagania stawiane kandydatom na stanowiska sekretarzy gminnych. Stanowisko to należy dzisiaj bezsprzecznie do najtrudniejszych i do rzędu najważniejszych w administracji publicznej.

Sekretarz gminy, będąc bowiem właściwym realizatorem, bądź zarządzeń nadrzędnych nad samorządem władz, bądź też wykonawcą zleceń swojej zwierzchności, musi znać ogromną ilość ustaw i rozporządzeń, musi doskonale orjentować się w przepisach dotyczących spraw rolnych, skarbowych, wojskowych, szkolnych itp., a nadto musi być obywatelem w pełnem słowa tego znaczeniu i reagować na wysuwające się zagadnienia spółczesne.

Od pracownika samorządowego wymaga się zatem dzisiaj nietylko prawidłowej i zgodnej z potrzebami życia interpretacji ustaw, ale żąda się od niego, by twórczą inicjatywą i dobrą znajomością warunków życia zbiorowego przyczynił się walnie do podniesienia poziomu gospodarczego, kulturalnego i społecznego wsi.

To też celem zadośćuczynienia dużemu zakresowi wymagań, oraz racjonalnej selekcji kadydatów, wykładowcy stosowali na kursach obok wykładów metodę dyskusyjną; pozwalała bowiem ona z jednej strony kontrolować prawidłowość przyswojonych przez słuchaczy wiadomości, umożliwiała wykładowcom wyrobienie sobie opinji o poszczególnych kandydatach, z drugiej znów strony zmuszała słuchaczy do systematycznej pracy w ciągu trwania kursu. Celem znów upraktycznienia nauki oraz zapoznania słuchaczy z urządzeniami przedsiębiorstw samorządowych, urządzono szereg wycieczek jak: do elektrowni, gazowni, straży pożarnej, zakładu czyszczenia miasta, wodociągu, zakładu badania środków spożywczych, biura statystycznego, biura ewidencji ludności, do fabryki związków azotowych w Mościcach, izby rolniczej, ośrodków wzorowej uprawy roli, ogrodnictwa itp.

Przy sposobności zwiedzania odnośnych ośrodków i przedsiębiorstw, wysłuchali uczestnicy na miejscu sze-

regu dodatkowych wykładów z zakresu służby weterynaryjnej, chorób bydlęcych, stosowania nawozów sztucznych, badania środków spożywczych, reformy rolnej, meljoracji itp.

Wobec braku podręczników, Dyrekcja Instytutu Adm. Gosp. wydała własnym nakładem szereg książek i skryptów, które w wysokim stopniu ułatwiły pracę na kursach.

W ten sposób Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie, powołany do życia w r. 1931 z inicjatywy Wydziału Samorządowego Województwa Krakowskiego i Wydziału Szkół Zawodowych Kuratorjum Krak., jako dwuletnie studjum typu licealnego dla zapewnienia racjonalnych form kształcenia, a nadewszystko stworzenia najkorzystniejszych warunków wychowania państwowego i obywatelskiego pracowników II. kategorji także dla służby samorządowej, zaopatrzony w nowocześnie urządzone pracownie i pomoce naukowe — mógł uczynić zadość pilnej potrzebie przeszkolenia niezbędnych kadr sekretarzy gminnych.

Z uwagi jednak na ograniczony czas, w jakim akcja przeszkolenia kandydatów na sekretarzy gminnych musiała być przeprowadzona, nie zdążono stworzyć większych rezerw kandydatów. Biorąc ten ostatni moment pod uwagę, oraz licząc się z zapotrzebowaniem innych województw, także centralnych, Dyrekcja Instytutu Administracyjno-Gospodardarczego uzupełniła program naukowy Wydziału Administracyjnego, uwzględniając w nim wymagania kwalifikacyjne, przewidziane w cytowanym rozporządzeniu. Ścisły kontak Instytutu A. G. z różnemi instytucjami społecznemi, rządowemi, i samorządowemi, ścisłe nawiązywanie do środowiska wiejskiego oraz gorąca działalność młodzieży na odcinku pracy społecznej, zwłaszcza w środowisku wiejskiem, wreszcie oparcie Instytutu o średnią szkołę handlową, która z całego szkolnictwa średniego najwięcej w programach uwzględnia wykształcenie gospodarcze, predestynują Instytut A. G. jako specjalny typ zawodowego studjum, do podjęcia się systematycznego wyszkolenia zawodowców, posiadających kwalifikacje, przewidziane w rozp. Min. Spr. Wewn. i zapewnienia dopływu na stanowiska administracji samorządowej ludzi o nastawieniu i zainteresowaniach gospodarczych, nietylko wyspecjalizowanych i do swego zawodu należycie przygotowanych, lecz zarazem pełnowartościowych obywateli, zdolnych każdej chwili, gdy zajdzie tego potrzeba, do zdobycia się na największe ofiary dla dobra społeczeństwa i Państwa.

J. S.

Akcja społeczno wychowawcza Inst. Adm. Gosp. w Krakowie.

Stosunek inteligencji miejskiej do wsi, nie układał się dotychczas w sposób całkowicie zadowalniający, który umożliwiałby powiązanie wspólnych nici kulturalnych i gospodarczych w pewną jednolitą całość.

Stały tu na przeszkodzie różne czynniki mniej lub więcej uzasadnione. Dziś jednak w miarę potrzeby organizacji życia zbiorowego staje się coraz bardziej aktualnem zagadnienie wyrównania różnic kulturalnych i gospodarczych w drodze wzajemnej współpracy, opartej na obopólnem zrozumieniu wspólnej sfery interesów. Poza tem decydują tu również inne czynniki, a przedewszystkiem podniesienie zasad etycznych w społeczeństwie.

Wszelkie wielkie hasła, których celem jest podniesienie kultury duchowej i materjalnej społeczeństwa, nieoparte o zdrowe zasady, do jakich niewątpliwie należy zaliczyć zasady wychowania obywatelskiego, stają się fiaskiem. Toteż uświadamianie o istocie państwa i jego znaczeniu dla całości życia społeczno-gospodarczego oraz wychowanie obywatelskie winne stanowić osnowę wszystkich poczynań, idących w kierunku zapewnienia Państwu odpowiedniego miejsca w wielkiej rodzinie wolnych narodów.

W dobie obecnej daje się zauważyć fakt, że ruch społeczny zakreśla na powierzchni życia społecznego coraz szersze kręgi, wciągając w orbitę swej ideologji wszystkie warstwy społeczne. Gorączkowo przygotowuje się pionierów pracy społecznej, nastawiając ich na tory, któremi ma posuwać się przyszły rozwój polityczny, społeczny i gospodarczy Państwa.

Koło Solidarystów Instytutu Administracyjno-Gospodarczego w Krakowie stało się taką placówką wychowawczą, która przysposabia młodzież do konstruktywnej w przyszłości pracy oświatowej. Kołem kieruje wykładowca Instytutu p. Dr. Inż. Jan Sondel. Akcją Koła objęte są między inn. liczne odczyty dyskusyjne urządzane na terenie Koła, z pośród których na uwagę zasługuje referat wygłoszony przez prof. Łukaszewicza o L. O. P. P., Komendanta Okręgu Zw. Strzel. Nr. V. p. Stasiaka „O ideologji Związku Strzeleckiego“, „O znaczeniu Polskiego Czerwonego Krzyża“ przez referenta Pow. P. C. K., „O teatrach ludowych w kraju i zagranicą“ przez wiceprezesa Z. T. i Ch. L. p. inż. Szczęsnego Sobieniowskiego, „O ideologji T. S. L.“ przez dyrektora p. Urbańczyka oraz „Rola kobiety w pracy społecznej na wsi“ przez pannę Kuczankę.

Nadto odbyło się szereg prelekcyj, urządzonych przez członków i członkinie Koła. Koło podzielone jest na kilka sekcyj, które pracują b. energicznie, walcząc między sobą o wykazanie się jak największym dorobkiem pracy. Pozatem Koło urządziło kilka wycieczek: do Łagiewnik, do tamt. Ogniska O. M. P., znajdującego się pod protektoratem Pana Dra K. Ostrowskiego, do Zielonek oraz na Czerwony Prądnik. Cęlem wycieczek, na które kładzie się specjalny nacisk, jest zapoznanie członków z różnemi kierunkami pracy społecznej oraz zaprawianie członków do pracy w terenie, aby w ten sposób dać im praktyczne przygotowanie, które jest jednym z nieodłącznych postulatów odpowiedniego wychowania przyszłych pionierów pracy społecznej. Przeprowadzona akcja oświatowa wzbudza zainteresowanie wśród ludności miejscowej, co więcej przyczynia się w znacznym stopniu do nawiązywania łączności między wsią a miastem.

Szczególną opieką Koła objęte są organizacje Związku Strzeleckiego oraz Młodzieży Pracującej, wśród których prowadzone są świetlice przez kierowników wyznaczonych przez Zarząd Koła z pośród członków. Zadaniem ich jest wygłaszanie odczytów i pogadanek traktujących o wychowaniu obywatelskiem oraz poruszanie aktualnych spraw społecznych. Zaznaczyć należy, że dzięki odpowiednio dobranym odczytom oraz pogadankom frekwencja na zebraniach jest bardzo duża, co więcej, wzbudzają one ogromne zainteresowanie, których wyrazem są rzeczowe, poważne dyskusje, stanowiące zdrowy objaw, mało dotychczas spotykany.

W ostatnich dniach w związku ze świętem państwowem z ramienia Koła kilkudziesięciu członków brało czynny udział na terenie różnych organizacyj, przemawiając na akademjach, zaznaczając w ten sposób poczucie świadomości, czem jest dzień 11 listopada w życiu państwowem.

Podkreślić należy, że Koło dzięki wyżej wspomnianemu podziałowi na liczne sekcje, których zadaniem jest wykonywanie pewnych ściśle oznaczonych funkcyj umie wywiązywać się z nałożonych na siebie obowiązków szybko, sprawnie i punktualnie.

Praca społeczna na wsiach, prowadzona przez słuchaczy i słuchaczki I. A. G. jest zrozumiale pojęta w stopniu, którego domaga się istota rzeczy. Wiara w skuteczność podejmowanych wysiłków, optymizm i zapał, jaki panuje wśród członków, umiar i takt, oto są najważniejsze elementy, które składają się na pozytywne przeprowadzenie akcji, co podnosi znaczenie Koła w życiu wychowawczo-społecznem, nadaje mu ton poważnej organizacji, zasługującej na szczególną uwagę.

Jest nadzieja, że idea solidaryzmu, propagującego harmonję społeczną i kładącego nacisk na obowiązek służby społecznej, zakreślająca dziś coraz to szersze kręgi na powierzchni życia społecznego obejmie w niedługim czasie wszystkie warstwy i dotrze tam, gdzie dotychczas światło kultury i wiedzy nie rozprószyło mroków przeszłości.

Instytut Administracyjno-Gospodarczy, szerząc akcję przysposobienia obywatelskiego w szkole i poza szkołą, realizuje również jeden z zasadniczych postulatów, wynikających z ideologicznego jego założenia, przez co niewątpliwie służy społeczeństwu, jako całości.

Kronika samorządowa.

Redakcja „Przeglądu samorządowego“ zwraca się do wszystkich, interesujących się zagadnieniami życia samorządowego z apelem o nadsyłanie artykułów, oraz wszelkich danych, dotyczących charakterystycznych przejawów tej dziedziny w gromadach, gminach i powiatach.

W związku z tem miesięcznik uwzględni specjalny dział, obejmujący sprawy wsi, zorganizowanej na podstawie nowej ustawy samorządowej w gminie i gromadzie.

Ponadto Redakcja pragnąc, aby pismo spełniło swój cel należycie, prosi w szczególności działaczy i pracowników samorządowych o rozpowszechnianie „Przeglądu“, tak, aby mógł się on stać rzeczywistym informatorem i łącznikiem tych, którzy z problemami samorządu stykają się.

Oblicze nowych Rad miejskich w województwie krak.

Przeprowadzone w grudniu ub. r. i w maju b. r. wybory do Rad miejskich w miastach Woj. krakowskiego stanowią w dziejach samorządu terytorjalnego woj. południowych wydarzenie wyjątkowe. Przeprowadzone one bowiem zostały na podstawie całkowicie odmiennych, niż dotychczas, zasad wyborczych, wynikających z ustawy z dnia 23 marca ub. r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego i z regulaminu wyborczego, wydanego na podstawie wymienionej ustawy przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Nowy system wyborczy do organów ustrojowych w gm. miejskich opiera się na zasadach powszechności, równości, tajności, bezpośredności, nieograniczonego głosowania imiennego w granicach liczby mandatów, przywiązanych do danego okręgu wyborczego, oraz na zasadzie stosunkowego rozdziału mandatów. Jest tedy nowy system wyborczy w porównaniu z systemem dotychczasowych kół wyborczych (kurji), opartych przedewszystkiem na stosunkach majątkowych wyborcy znacznie „zdemokratyzowany“ bez względu na utworzenie w międzyczasie IV. (wzgl. III.) koła wyborczego, obejmującego wszystkich, nie włączonych do kół poprzednich.

Dlatego też zainteresować nas powinno, jakie oblicze posiadają rady miejskie woj. krakowskiego, wybrane poraz pierwszy na podstawie nowego prawa wyborczego.

A więc pierwszą inowację stanowią kobiety jako radne miejskie. Jak to wynika z tabelki podanej poniżej (Nr. 1), w 47 miastach województwa krakowskiego na 815 radnych*) wybrano 18 kobiet, co stanowi 2,2% ogółu radnych, a więc odsetek nieznaczny.

Pod względem wyznania i narodowości przygniatającą liczbę, zarówno w cyfrach absolutnych, jak i stosunkowych stanowią rzym.-katolicy (632 t. j. 77,5%) i polacy (667 t. j. 81,8%). Drugie miejsce zajmują radni wyznania mojżeszowego (173 t. j. 21,2%,), a pod względem narodowości wybranych radnych — żydzi (141 tj.

*) Ogólna liczba mandatów radnych w miastach woj. krakowskiego wynosi 816. Wobec wybrania jednak w Makowie Podhalańskim zamiast 12 radnych tylko 11, liczba wybranych radnych wynosi faktycznie 815.

17,3%). Inne wyznania i narodowości są reprezentowane w nowowybranych radach w liczbach bardzo nieznacznych.

Ustawa z dnia 23 marca ub. r., określając warunki prawa wybieralności do organów ustrojowych zw. sam. ustala, że wybrany do tych organów musi mieć ukończone 30 lat. Pod względem wieku radnych, rady nasze można określić jako „w wieku średnim", bowiem liczba radnych, liczących od 30 do 50 lat wynosi 500 (od 30—40 lat 192, od 40—50 lat 308). Radnych, liczących od 50 do 60 lat 231, a radnych w wieku ponad 60 lat 84.

Tablica Nr. 1.

Ilość miast	Ilość mandatów	Kobiet wybrano	Mężczyzn wybrano	Wiek wybranych				Wyznanie wybranych							Narodowość			
				od 30—40 lat	od 40—50 lat	od 50—60 lat	ponad 60 lat	rzym.-kat.	grecko-kat.	prawosławne	ewangelickie	inne chrześc.	mojżeszowe	bezwyznaniowe	polska	ukraińska	żydowska	niemiecka
47	815	18	797	192	308	231	84	632	3	—	4	1	173	2	667	2	141	5

Tabelka Nr. 2 ilustruje zawód i wykształcenie wybranych radnych. I tak pod względem zawodu na czoło wysuwają się: „samodzielni przymysłowcy, kupcy, rzemieślnicy itp.", gdyż na 815 mandatów reprezentują, 268 foteli radzieckich tj. prawie 33% ogółu radnych. Jeśli do liczby radnych tej kategorji dodamy 81 mandatów, reprezentowanych przez rolników (w mniejszych miastach) i 18 mandatów, obsadzonych przez niesamodzielnych rękodzielników i pracowników handlowych, stwierdzić należałoby, że czynnik gospodarczy jest naogół w nowowybranych radach reprezentowany w rozmiarach dostatecznych.

Następną z kolei kategorję radnych pod względem liczebności stanowią urzędnicy (przeważnie prywatni). Liczba ich wynosi 197, co stanowi 24,2% ogółu radnych. Wolne zawody (lekarze, adwokaci, inżyn. i t. p.) liczą 144 radnych tj. 17,6% ogólnej liczby radnych. Duchowni reprezentowani są w liczbie 33. W takiej samej liczbie weszli do rad miejskich robotnicy. Inne zawody i osoby bez określonego zawodu liczą 42 radnych.

Ustawa z 23 marca ub. r. wyklucza możność wyboru do rady miejskiej analfabetów, ustanawiając pewien, wprawdzie minimalny, cenzus oświatowy: umiejętność władania językiem polskim w słowie i piśmie.

Pod względem tedy wykształcenia w skład rad miejskich woj. krakowskiego wchodzi 431 radnych z wykształceniem elementarnem, co stanowi 52,9% ogółu radnych. Pozostali radni posiadają wykształcenie wyższe (238 tj. 29,2%) i średnie (146 tj. 17,9).

Tablica Nr. 2.

Wykształcenie				Zawód wybranych							
elementarne	średnie	wyższe	analfabeci	zawody wolne, (lekarze, adwokaci, inżynierowie i t. p.)	urzędnicy (państw. samorz., prywatni)	duchowni	rolnicy	samodzielni przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy i t. p.	niesamodzielni rękodzielnicy i pracownicy handlowi	robotnicy	inne zawody i osoby bez określonego zawodu
431	146	238	—	143	197	33	81	268	18	33	42

Wreszcie tabelka Nr. 3 przedstawia oblicze polityczne nowoobranych rad miejskich. Z tabelki tej widzimy, że znakomitą większość w radach posiada stronnictwo rządowe „Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem" które liczy 549 radnych zatem 67,4% ogółu mandatów. Następne miejsce zajmują sympatycy B.B.W.R. z 77 mandatami (9%), Ortodoksi 45, P. P. S. C. K. W. 44, Sjoniści 25, Ch. D. 18, Bezpartyjni 18, N. D. 15. Pozostałe ugrupowania polityczne, jak to widzimy z tabelki, reprezentują znikomą liczbę mandatów.

Tablica Nr. 3.

Przynależność polityczna wybranych															
B. B. W. R.	Sympatycy B. B. W. R.	Bezpartyjni	P. P. S. Frakcja	P. P. S. C. K. W.	Narod.-Demokr.	Chrześc.-Demokr.	Niemcy	Ortodoksi	Mizrahi	Sjoniści	Bund	Starorusini	Stronnictwo Lud.	Katolicko-ludowi	Konserwatyści
549	77	18	4	44	15	18	5	45	2	25	1	2	8	1	1

Ochrona miasta Krakowa przed powodzią.

Zagadnienie zabezpieczenia m. Krakowa przed skutkami powodzi, to jedno z najważniejszych zagadnień miejskich. Problem ten wszedł obecnie w stadjum realizacji. Po zapoznaniu z nim najszerszych warstw społeczeństwa krakowskiego, a w szczególności członków Rady m. oraz miarodajnych czynników fachowych, czy to w drodze artykułów prasowych, czy też objazdu terenów zagrożonych niebezpieczeństwem powodziowym, Prezydent m. Dr. Kaplicki przedstawił stosowne wnioski Radzie m. do uchwalenia. Rada miejska na posiedzeniu w dniu 11 października br. po wysłuchaniu obszernego i bardzo rzeczowo opracowanego referatu radnego Dra Zdzisława Kwiecińskiego, wnioski te uchwaliła, a w szczególności postanowiła, by Zarząd miejski zwrócił się do władz centralnych w Warszawie oraz do Sejmu i Senatu z prośbą o przyznanie koniecznych kredytów potrzebnych na:

1) kontynuowanie robót ochronnych na przestrzeni od Skałki do mostu Zwierzynieckiego,

2) obwałowanie lewego brzegu Wisły od Bielan do Krakowa, t. j. do góry klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu i prawego brzegu Wisły od Bodzowa do Skały Twardowskiego,

3) kontynuowanie robót około urządzeń końcowych kolektorów w Dąbiu i Płaszowie,

4) dokończenie robót około t. zw. „węzła Ludwinowskiego" (ujście Wilgi),

5) regulację Białuchy wzdłuż granic Wielkiego Krakowa.

W wyniku tej uchwały Rady miejskiej Prezydent miasta odbył w Warszawie szereg konferencji uwieńczonych pozytywnemi wynikami, tak że obecnie Zarząd miejski mając potrzebne gwarancje i pomoc finansową, może skutecznie prowadzić roboty przeciwpowodziowe.

Reforma Administracji miejskiej w Krakowie.

Sprawa reformy administracji miejskiej w Krakowie była od szeregu lat przedmiotem rozważań Zarządu m. Administracja ta bowiem oparta pod względem organizacyjnym na uchwale Rady m. z 1870 r. była przestarzałym, zbyt szeroko i nieracjonalnie rozbudowanym aparatem, nieprzystosowanym do potrzeb obecnego życia. Prace nad zracjonalizowaniem aparatu administracyjnego miasta Krakowa zostały zatwierdzone w wyniku czego z końcem października br. został ogłoszony nowy Statut Organizacyjny Urzędów, Wydziałów i Biur Zarządu m., który z dniem 1 listopada br. wszedł w życie. Statut ten opracowany został na zasadzie racjonalnego zgrupowania poszczególnych agend we właściwych komórkach organizacyjnych oraz na zasadzie dekoncentracji administracji miejskiej. I tak unormowane zostały w ten sposób sprawy finansów miejskich, sprawy gospodarcze, sprawy budowlane, sprawy kulturalno-oświatowe wraz z propagandą i turystyką, oraz sprawy z zakresu administracji ogólnej. Dekoncentracja zaś znalazła wyraz w utworzeniu Urzędów Obwodowych.

Według nowego statutu, Zarząd m. obejmuje obecnie następujące Urzędy, Wydziały i Biura:

1) Urząd Dyrektora Zarządu m., do którego należy ogólny nadzór i kierownictwo całej administracji miejskiej.

2) Wydział Główny, do którego należą sprawy natury ogólnej, organizacyjnej i sprawy personalne.

3) Wydział Gospodarczy, do którego należą sprawy administracji całego majątku Gminy.

4) Wydział Finansowy, do którego należą sprawy ogólnej polityki finansowej miasta, sprawy budżetowe, pożyczkowe, sprawy podatkowe i opłat gminnych oraz sprawy zakładów i przedsiębiorstw miejskich.

5) Wydział Aprowizacyjno-targowy, do którego należą sprawy z zakresu aprowizacji miasta oraz sprawy targowe (Rzeźnia i Targowice m.).

6) Wydział Oświaty, Kultury, Sztuki i Propagandy, do którego należą tak ważne dla Krakowa sprawy opieki nad zabytkami, nad dziełami kultury i sztuki oraz sprawy turystyki i propagandy.

7) Wydział Opieki Społecznej, do którego należy całokształt agend opieki społecznej w mieście.

8) Wydział Zdrowia Publicznego, do którego należą sprawy sanitarne i weterynaryjne.

9) Wydział Budowlany, do którego należy całokształt zagadnień budowlanych w mieście, a to zarówno z zakresu t. zw. inżynierji jak i architektury i to zarówno pod względem technicznym, jak i pod względem prawnym.

10) Wydział Administracji Ogólnej, do którego należą wszystkie sprawy z zakresu administracji ogólnej jak i sprawy obywatelstwa, wyznaniowe, małżeńskie, przemysłowe, wojskowe itd.

11) M. Urząd Kontroli, do którego należy bezpośrednia kontrola nad finansową i gospodarczą działalnością poszczególnych jednostek organizacyjnych.

12) Miejska Izba Obrachunkowa, do której należą agendy rachunkowo-kasowe.

13) Biuro Statystyczne, o dotychczasowym zakresie działania.

Wyrazem zdekoncentrowania administracji miejskiej są Urzędy Obwodowe, które poza dotychczasowym zakresem działania Komisarjatów Obwodowych otrzymają prawo orzecznictwa i egzekutywy w całym szeregu spraw drobniejszych. Urzędy te zostaną wprowadzone w późniejszym czasie.

Utworzenie pierwszej w Polsce gminy uzdrowiskowej w Zakopanem.

W związku z przygotowywanym projektem zniesienia Komisji uzdrowiskowej oraz Wydziału Wykonawczego w Zakopanem i utworzenia pierwszej gminy uzdrowiskowej w myśl art. 54 ust. samorządowej z dnia 27/III. 1933 r. odbyła się 20 listopada b. r. w Zakopanem, z przedstawicielami Zarządu miejskiego, konferencja pod przewodnictwem Pana Wojewody Krakowskiego, Dra Kwaśniewskiego przy współudziale naczelnika Wydz. Sam. L. Osieckiego, naczelnika Wydz. Op. Społ. i Zdrowia Dr. Salaka i Starosty nowotarskiego Korniaka.

Konferencja ta ustaliła wnioski, jakie mają być przedstawione Ministr. Spraw Wewn., a dotyczące zakresu działania i kompetencji organów przyszłej gminy uzdrowiskowej Zakopane. Wnioski te będą niebawem przedmiotem ostatecznego rozpatrzenia i zapewne będą uwzględnione w ukazać się mającem rozporządzeniu Min. Spr. Wewn. w porozumieniu z Ministrem Opieki Społ. i Zdrowia o przekazaniu kompetencji dotychczasowych organów uzdrowiska właściwym organom ustrojowym miasta Zakopanego.

Otwarcie nowej drogi Chochołów—Witów.

W listopadzie b. r. odbyło się uroczyste otwarcie i oddanie do użytku publicznego drogi powiatowej na odcinku Chochołów-Witów długości 5 klm. Budowa tej drogi, będąca ostatnim etapem budowy drogi powiatowej Nowy Targ—Czarny Dunajec—Zakopane, wykonanej siłami samorządu powiatowego nowotarskiego, świadczy o zrozumieniu przez czynniki lokalne potrzeby tej drogi.

Ma ona bowiem duże znaczenie z jednej strony dla turystyki, bo odkrywa nowe przepiękne lesiste krajobrazy szczególnie w Dolinie Czarnego Dunajca i Dolinie Chochołowskiej, z drugiej strony, łączy dogodniej niż dotąd osiedla, mające świetne warunki letniskowe i klimatyczne jak Witów, Chochołów — z resztą kraju.

Jak trudnego zadania podjął się samorząd powiatowy nowotarski świadczyć może to, że droga prowadzi przez uciążliwe do zabudowania tereny torfowiskowe i posiada na swej przestrzeni 3 większe mosty.

W otwarciu wzięli udział PP. Wiceminister komunikacji Piasecki, Wojewoda Krakowski Dr. Kwaśniewski, Dyr. Depart. w Ministerstwie Siła-Nowicki, naczelnik Wydz. Kom. Bud. w Wojew. Krak. Wąsowski, starosta nowotarski Korniak, cały szereg innych wysokich osobistości i przedstawicieli okolicznych gmin, oraz licznie zebrana ludność miejscowa, co świadczy również o dużem zainteresowaniu i rzeczywistej ocenie potrzeby budowy tej drogi.

Wiadomości ustawodawcze.

Od Redakcji.

Redakcja komunikuje, że na przyszłość będzie stale podawała treść bieżących ustaw, rozporządzeń, orzeczeń itp. aktów, dotyczących ustroju i gospodarki związków samorządowych, niezależnie od ich osobnego omawiania w artykułach.

Jeśli chodzi o stan wspomniany z ostatnich tygodni, to przyniosły one cały szereg przepisów i norm, mających pierwszorzędne znaczenie dla związków samorządowych. W szczególności poza rozporządzeniem Prezydenta Rzp. z dnia 24 X. 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności — będącem przedmiotem artykułu dyskusyjnego, umieszczonego w tym numerze, wymienić należy:

a) rozporządzenie Prezydenta Rzp. z dnia 24 X. 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 846) o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, mające wybitne znaczenie specjalnie dla związków zadłużonych;

b) rozporządzenie Prezydenta Rzp. z dn. 24 X. 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 847) o Związku Rewizyjnym Samorządu Terytorjalnego, mające wielkie znaczenie w dziale wykonywania kontroli nad finansową i gospodarczą działalnością związków samorządowych, międzykomunalnych oraz ich zakładów i przedsiębiorstw. Pozatem wymienić także należy;

c) rozporządzenie Prezydenta Rzp. z dn. 24 X. 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 850) o ustaleniu nazw miejscowości i o numeracji nieruchomości, normujące tę dziedzinę jednolicie na całym obszarze Państwa.

Akcja odłużenia w rolnictwie.

Rząd polski, wychodząc ze słusznego założenia, że kryzys można zwalczyć albo przez jego zgniecenie, albo przez przystosowanie się do niego, wybrał tę ostatnią drogę jako więcej skuteczną i dającą większe widoki realizacji.

Z faktu tego wyrosło ustawodawstwo kryzysowe, które zajęło się specjalnie dziedziną rolnictwa, stanowiącego gałąź podstawową wytwórczości społecznej.

Wślad za poprzednio już wydanemi dekretami oddłużeniowemi wyszły dalsze, mające na celu pogłębienie akcji oddłużeniowej w rolnictwie. Mamy tu do zanotowania następujące rozporządzenia Prezydenta Rzplitej:

1) Rozporządzenie o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych; obejmuje ono specjalnie pomyślany system ulg, przewidzianych dla posiadaczy gospodarstw wiejskich, którzy są obciążeni zobowiązaniami, powstałemi przed 1-ym lipca 1932 r.

2) Rozporządzenie o zmianie ustawy z dnia 24-go marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, obejmuje stosunki pomiędzy Bankiem Akceptacyjnym z jednej strony, a instytucjami kredytu zorganizowanego i dłużnikami tych instytucji z drugiej strony.

3) Rozporządzenie o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych.

4) Rozporządzenie o uregulowaniu zobowiązań rolników wobec funduszu obrotowego reformy rolnej.

W dekretach powyższych a przynajmniej w pierwszych z nich znajdujemy określenie zasadniczych pojęć odnośnie do długu rolniczego, posiadacza gospodarstwa wiejskiego i t. d. Zasadniczo rzecz biorąc, długiem rolniczym w pojęciu powyższych dekretów jest dług, pozostający w związku z nabyciem, rozporządzeniem lub prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego, lub też dług, pochodzący z tytułu indosu, albo poręczenia. Zwrócić należy uwagą, że każdy dług, który obciąża posiadacza gospodarstwa wiejskiego, a którego głównym zawodem jest prowadzenie tego gospodarstwa, jest długiem rolniczym. Wobec tego wierzyciel musi udowodnić, że dług nie ma charakteru długu rolniczego.

Gospodarstwem wiejskim w rozumieniu rozporządzenia jest nietylko gospodarstwo rolne, ale również leśne, ogrodowe, nasienne, hodowlane, pszczelne i rybne, posiadaczem zaś jest właściciel, użytkownik i dzierżawca. Jeśli chodzi o zakłady i warsztaty przemysłowe, to uważa się za gospodarstwa wiejskie, jeżeli są prowadzone w zakresie tego gospodarstwa.

Dla celów uporządkowania zadłużenia rolniczego podzielono gospodarstwa na 3 zasadnicze grupy a mianowicie: grupa A) — są to gospodarstwa o obszarze nieprzewyższającym 50 ha, grupa B) — nieprzewyższającym 500 ha, grupa C) — pozostałe. Ministrowie skarbu oraz rolnictwa i reform rolnych mogą podwyższać w drodze rozporządzeń granice obszarów ustalonych dla poszczególnych kategorji gospodarstw.

Nadmienić należy, że ulgi dla rolnika, który pobrał pożyczkę — rozciągają się również na tych rolników, względnie na te osoby które zaciągnęły wspólnie z rolnikiem zobowiązanie.

Powyższe rozporządzenia nie mają jednakże zastosowania ani do wierzytelności, ani do długów następujących osób i instytucji: skarbu państwa, ubezpieczeń społecznych, związków samorządu terytorjalnego, Banku Polskiego, banków, przedsiębiorstw i instytucji państwowych lub komunalnych, przedsiębiorstw bankowych, centralnych kas, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i spółdzielni kredytowych. Orzekanie, czy dług jest rolniczy, do jakiej grupy zalicza się gospodarstwo wiejskie, kiedy dług powstał, oraz kto pobrał walutę — należy do urzędu rozjemczego.

Przystępując bliżej do omówienia systemu ulg należy podnieść, że na jedno z pierwszych miejsc w systemie przewidzianych ulg, wysuwa się możność zapłaty długów rolniczych papierami wartościowemi. W ciągu lat trzech od dnia wejścia w życie rozporządzenia, długi rolnicze, przewyższające 500 zł. będzie można spłacać papierami wartościowemi, które oznaczy minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych. Papierem wartościowym można zapłacić nietylko kapitał długu, ale i procenty, prowizje, koszty i inne należności uboczne, należne za czas do dnia 1 listopada 1934 r.

Minister skarbu jest upoważniony do oznaczania papierów wartościowych, któremi można będzie zapłacić długi rolnicze wobec instytucji kredytu zorganizowanego. Od możności zapłaty papierami wartościowemi istnieją wyjątki. Mianowicie: papierem wartościowym nie może być spłacony dług, powstały z tytułu odszkodowania, oraz dług, co do którego urząd rozjemczy uzna, że może być przez dłużnika zapłacony gotówką, bowiem zdolność płatnicza i możliwości gospodarcze pozwalają wierzycielowi żądać od dłużnika zapłaty należności w tej formie.

Należy tu podkreślić, że odnośnie do samego długu, to w mowie będące dekrety odnoszą się tylko do długów, powstałych przed 1-ym lipca 1932 r. Zastrzeżenie to jest całkiem słuszne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Poradnictwo samorządowe.

1) Czy dochód z majątku gmin dotychczasowych, a obecnie gromad, będzie użyty do pokrycia wydatków z budżetów gmin nowych?

Mimo jasnego określenia ustawy samorządowej w tym względzie, kwestja ta jest jeszcze ciągle przedmiotem licznych zapytań. Ustawa wspomniana (z dnia 23/III. 1933 Dz. Ust. Nr. 35 poz. 294) w art. 17, jak również w art. 23 stwierdza, że o przeznaczeniu dochodów z majątku i dobra gromadzkiego decyduje jedynie uchwała organu uchwalającego gromady, oraz, że dochody te w pierwszej linji przeznaczone są na pokrycie wydatków, związanych z wykonaniem własnych zadań i obowiązków gromady. Postanowienie to atoli nie wyklucza (jak o tem mowa w ust. 2 art. 17 wspomnianej ustawy) współdziałania gromady z gminą wiejską w wykonaniu zadań tej ostatniej w dziedzinie spraw wyłącznie o znaczeniu miejscowem, a w szczególności w sprawie podniesienia stanu kulturalnego, zdrowotnego i gospodarczego osiedli, a ponadto także nie zwalnia gromady z jej dotychczasowych zadań, ciążących na niej w myśl obowiązujących przepisów, które to zadania dalej ciążyć będą na gromadzie, ta zaś w tej sprawie może korzystać z pomocy gminy, gdy tego zajdzie istotna potrzeba. Sprawa ta ma być w niedługim czasie unormowana w drodze wydania przez Min. Spr. Wewn. rozporządzenia wykonawczego do Ustawy. Sam.

2) Czy uprawnienia finansowe dotychczasowych gmin wiejskich i miasteczek, które stały się w wyniku reformy ustroju samorządu terytorjalnego gromadami, mogą być przez nie nadal utrzymane?

Sprawę tę wyjaśnił okólnik Ministerstwa Spraw Wewn. Nr. 129 z r. b. w sposób następujący:

a) gminy wiejskie o charakterze miejskim, które w drodze rozporządzeń ogłoszonych w Dz. Ust. uzyskały uprawnienia finansowe gmin miejskich, a nie zostaną włączone do gminy zbiorowej, zatrzymują nadal te uprawnienia również po wejściu w życie ustawy samorządowej z dnia 23/III. 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 35 poz. 294);

b) gminy wiejskie, które uzyskały uprawnienia finansowe gmin miejskich, lecz które zostaną połączone w gminy zbiorowe z innemi gminami wiejskiemi, nie posiadającemi takich uprawnień, przez sam fakt włączenia do gminy wiejskiej zbiorowej tracą uprawnienia finansowe miast, gdyż z jednej strony gmina wiejska o charakterze miejskim przez włączenie jej do gminy zbiorowej przestaje istnieć jako gmina samodzielna, z drugiej zaś strony w myśl art. 72 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczas. uregul. fin. kom. (Dz. Ust. Nr. 106 poz. 884 z r. 1932) uprawnienia finansowe gmin miejskich może uzyskać tylko cała gmina wiejska o charakterze miejskim, a nie jej część (n. p. gromada).

3) Czy gminy miejskie zmienione na skutek wprowadzenia ustawy sam. z r. 1933 na gromady, mogą ubiegać się o nadanie wzgl. zatwierdzenie herbów?

Nie, gdyż o nadanie względnie zatwierdzenie herbów mogą ubiegać się jedynie związki samorządu terytorjalnego (osoby prawa publicznego) zgodnie z postanowieniem art. 4 rozp. Prez. R. P. z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państw. (Dz. Ust. Nr. 115 poz. 980) w brzmieniu rozp. Prez. R. P. z dn. 24 listopada 1930 r. (Dz. Ust. Nr. 80 poz. 629), a więc gminy miejskie i wiejskie w znaczeniu ustawy samorządowej z dnia 23/III. 1933 r., nie zaś gromady, które charakteru prawa publ. nie posiadają.

4) Czy obowiązuje nadal przepis § 39 kraj. ust. miejskiej z dnia 13/III. 1839 r. wymagający kwalifikowanej większości dla uchwał rady miejskiej, podlegających zatwierdzeniu władzy nadzorczej?

Z brzmienia art. 82 ust. 2 i 3 i art. 83 ustawy samorządowej z dnia 23/III. 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 35 poz. 294) wynika, że ustawa krajowa z r. 1889 została utrzymana w mocy wraz ze zmianami późniejszemi. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z dnia 15 grudnia 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 100 poz. 769) rozróżnia w § 22. (ust. 2) wyraźnie zwykłą większość od wzmocnionego kompletu. Skoro więc rozorządzenie to uznaje tę różnicę, a nie stanowi, kiedy którą większość stosować, należy stosować dotychczasowe przepisy, a więc w tym wypadku przepis § 39 wspomnianej ustawy kraj. z r. 1889.

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. Redaktor odpowiedzialny: Dr. Inż. Jan Sondel.